

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od S. C. solidarnie na rzecz D. D. i Ł. Z. w Ł. kwotę 12.370,80 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lutego 2021 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od S. C. solidarnie na rzecz D. D. i Ł. Z. w Ł. kwotę 4.367 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (k: 67).

Dokonując ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd przyjął, iż w dniu 30 września 2013 roku S. C. zawarł z (...) Bank SA umowę najmu lokalu użytkowego przy ulicy (...). W umowie wskazano, że lokal ma powierzchnię 60m². Wynajmujący zezwolił na dokonywanie przez najemcę wszelkich robót remontowo – adaptacyjnych w zależności od potrzeb najemcy. Czynsz został ustalony na kwotę 3.600 złotych. (...) Bank SA wydzielił poszczególne pomieszczenia ściankami. Lokal był przy (...) B. i jego otoczenie wymagało intensywnego sprzątnia.

Pismem z dnia 13 kwietnia 2018 roku (...) Bank SA zwrócił się do S. C. o wyrażenie zgody na podnajem lokalu jego partnerom biznesowym prowadzącym działalność pod nazwą A. Bank (...). Zapewnił, że nadal będzie odpowiedzialny za wykonywanie obowiązków wynikających z umowy. W dniu 17 maja 2018 roku Wynajmujący wyraził na to zgodę.

Powodowie w ramach współpracy z A. Bank prowadzili tam nadal placówkę bankową pod szyldem A. Bank. Przez 3 miesiące powodowie płacili czynsz do A. Bank, który rozliczał się z pozwanym. Pismem z dnia 3 lipca 2018 roku (...) Bank SA wypowiedział umowę najmu z dniem 20 października 2018 roku. W dniu 21 września 2018 roku Ł. Z. i D. D. prowadzący spółkę cywilną (...) zawarli z S. C. umowę najmu lokalu użytkowego o powierzchni 60 m² znajdującego się w Ł. przy ulicy (...). Czynsz najmu wynosił 60 zł/m² netto. Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy najemcy zobowiązani byli do uiszczania czynszu do dnia 12 każdego kolejnego miesiąca. Umowa obowiązywała od dnia 21 października 2018 roku. Strony wskazały, że nie są płatnikami podatku VAT.

W dniu 19 października 2018 roku działająca w imieniu S. C. jego matka V. C. (1) i działający w imieniu powodów D. D. podpisali protokół przejęcia lokalu. Jak wynika z jego treści obmiar nie był dokonywany. Opisano jedynie jego stan techniczny i stany liczników energii i wody. Pozwany nie wiedział jaka jest powierzchnia lokalu po obrysie. Nie mierzył go. Treść umowy, którą zawarli powodowie była przeniesiona z umowy łączącej wcześniej pozwanego z A. Bankiem.

Powodowie począwszy od października 2018 roku płacili czynsz w wysokości 3600 złotych miesięcznie. Pod koniec 2020 roku pozwany zaproponował podwyższenie czynszu do 80 zł/m². Powodowie się na to nie zgodzili. Znaleźli podobny lokal o powierzchni 50 m², który wizualnie wydawał się większy od dotychczasowego i powzięli wątpliwości co do rzeczywistej powierzchni wynajmowanych pomieszczeń na Ceglanej. W dniu 22 października 2020 roku geodeta uprawniony sporządził inwentaryzację wynajmowanego lokalu i ustalił, że jego powierzchnia wynosi 52,07 m².

Pismem z dnia 21 stycznia 2021 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 12.370,80 złotych w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. W uzasadnieniu wskazali, że powierzchnia wynajmowanego lokalu wynosi 52,07 m², a zatem miesięczny czynsz był wyższy od należnego o 475,80 złotych miesięcznie. Pismo doręczono pozwanemu 4 lutego 2021 roku.

Obecnie pozwany prowadzi prace remontowe w budynku i wyburzył ściany które były w wynajmowanym przez powodów lokalu. Lokal ma obecnie około 100 m².

Dokonując oceny dowodów niezbędnych do ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd wskazał, iż ustalił go w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty i zeznania świadka oraz stron. Za bezsporne Sąd uznał okoliczności wynajęcia lokalu przez powodów i wysokość czynszu wskazując również, iż strona pozwana zakwestionowała powierzchnię wyczoną przez biegłego geodetę na zlecenie powodów, ale nie złożyła w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych, choć powinna to uczynić biorąc pod uwagę rozłożenie ciężaru dowodu. Strona powodowa zdaniem

Sądu I instancji uprawdopodobniła swoje twierdzenia w przekonujący sposób. Szkic inwentaryzacji był dokumentem, a skoro tak, to zgodnie z treścią art. 245 kpc geodeta go sporządzający poświadczył wymiary na nim wskazane (złożył oświadczenie w tym zakresie). Zgodnie z ogólnymi zasadami wynikającymi z art. 6 kc ciężar udowodnienia poszczególnych okoliczności ciąży na tym podmiocie, który je podnosi. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że skoro roszczenie powodów zostało wykazane dokumentem wykonanym przez geodetę, czyli osobę posiadającą wymagane uprawnienia do pomiarów, a pomiary te musiały być wykonane w sposób znormalizowany i zgodny ze standardami wykonywania tego zawodu, to pozwany powinien wykazać, że inwentaryzacja z 22 października 2020 roku jest pod jakimkolwiek względem błędna.

Już na marginesie powtórzenie tych pomiarów obecnie byłoby niemożliwe, gdyż ściany istniejące w wynajmowanym pomieszczeniu zostały wyburzone.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd uznał, iż powództwo podlegało uwzględnieniu, gdyż wywiedzione przez stronę powodową roszczenie miało podstawę w art. 410 § 2 k.c., umożliwiającym dochodzenie zwrotu nienależnego świadczenia. wskazując na definicję nienależnego świadczenia Sąd wskazał, iż ma ono miejsce, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Poprzez umowę najmu lokalu – zgodnie z treścią art. 659 kc w zw. z art. 680 kc – wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy lokal do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić umówiony czynsz.

Elementami istotnymi dla tego rodzaju umowy jest określenie przedmiotu umowy oraz wysokości czynszu, który co do zasady jest uzależniony od powierzchni wynajmowanego lokalu. Oba te elementy są z sobą skorelowane. W niniejszej sprawie podstawa świadczenia była inna niż wynikała z umowy, gdyż inna była powierzchnia wynajmowanego lokalu.

Powodowie zawierając umowę z dnia 21 września 2018 roku działali w zaufaniu do wynajmującego, który zapewnił, że lokal ma powierzchnię 60 m². Nie mieli oni obowiązku weryfikowania tej okoliczności.

Powodowie nie mieli wpływu na to jak przebiegała współpraca pomiędzy A. Bankiem a pozwanym. Przez 3 miesiące prowadzili działalność w już funkcjonującym lokalu. Były tam już wydzielone wszystkie pomieszczenia. Zaniedbanie pozwanego polegało na tym, że zaoferował lokal wpisując powierzchnię istniejącą przed pracami adaptacyjnymi przeprowadzonymi przez A. Bank. Obowiązkiem pozwanego było zweryfikowanie powierzchni po zakończeniu współpracy z bankiem. Było bowiem oczywiste, iż wpisana do umowy z A. Bankiem powierzchnia 60 m² na skutek prac adaptacyjnych uległa zmniejszeniu. Tymczasem pozwany przeniósł dosłowną treść umowy z 2013 roku do umowy z powodami z 2018 roku. Jak zeznał nie wiedział jaka jest powierzchnia lokalu po obrysie.

W sytuacji w której ustalona została stawka czynszu w odniesieniu do 1m², przekazanie lokalu o mniejszej powierzchni, skutkowało tym, że część płaconego przez powodów czynszu była świadczeniem nienależnym .

Już na marginesie należy wskazać, że postępowanie pozwanego było niezgodne również z dobrymi obyczajami. Dobre obyczaje to uznane w społeczeństwie zasady moralne oraz ukształtowana w obrocie uczciwość (tak. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015r., VI ACa 1045/14, Lex nr 1916598).

Odniesienie powyższego do kwot pobranych w związku z wpisaniem do umowy większej powierzchni od rzeczywistej oznacza, że S. C. ma obowiązek, przy zastosowaniu art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., zwrócić kwotę nadpłaty świadczenia uiszczonego przez powodów.

Sąd w żadnej mierze nie podziela argumentacji pozwanego, że w sprawie powinien mieć zastosowanie art. 409 k.c. zwalniający go z obowiązku zwrotu świadczenia. Po pierwsze, całkowicie gołosłowne jest twierdzenie, że kwoty

nienależnie pobrane przez pozwanego zostały przez niego zużyte. Co więcej S. C. powinien wykazać, że kwoty te zostały zużyte w taki sposób, że przestał być wzbogacony- tylko tego rodzaju zużycie korzyści mogłoby powodować wygaśnięcie jego zobowiązania na gruncie powołanego przepisu. W tym przedmiocie nie było żadnej inicjatywy dowodowej pozwanego, żadna teza dowodowa nie dotyczy bowiem takiego lub jakiegokolwiek innego zużycia środków nienależnie pobranych od powodów. Tylko z tego powodu należałoby wskazać, że pozwany nie podołał ciężarowi dowodzenia stosownie do art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. i nie udowodnił by przestał być wzbogacony względem powodów.

Nie sposób zgodzić się z argumentacją strony pozwanej jakoby możliwość żądania zwrotu świadczenia była wyłączona w niniejszej sprawie na mocy art. 411 pkt 1 k.c. – który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Wobec powyższego, zasądzona kwota stanowiła różnicę pomiędzy czynszem zapłaconym (3.600 zł miesięcznie) a należnym (3.124,60 zł miesięcznie) pomnożoną przez czas trwania umowy najmu, co stanowiło kwotę 12.370,80 złotych.

W zakresie żądanych odsetek Sąd zważył, iż stosownie do treści art. 481 § 1 k.c., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnianiem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik, odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Odsetki orzeczono od daty wynikającej z wezwania do zapłaty z dnia 21 stycznia 2021 roku doręczonego w dniu 4 lutego 2021 roku.

Powództwo zostało uwzględnione w całości, a więc w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 kpc, strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości. Skarżący wydanemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

a) art. 233§1 w zw. z art. 328§2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na pominięciu dla oceny sytuacji, faktu, że najemcą był wskazany przez poprzedniego najemcę podmiot, który posiadał wiedzę na jakich warunkach A. Bank wynajmował lokal i o jakiej powierzchni, faktu, że powodowie mieli wystarczająco dużo czasu, aby zapoznać się ze stanem technicznym i powierzchnią lokalu zanim podpisali umowę jako nowe strony umowy najmu, nadto, faktu że powodowie pomimo, iż kilka miesięcy przed rozwiązaniem umowy wiedzieli, że nie są do świadczenia zobowiązani nie zastrzegli zwrotu spełnionego świadczenia w protokole zdawczym,

b) art. 233 kpc poprzez poczynienie ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym i błędne przyjęcie, że to pozwany ponosi winę za brak dokonania pomiaru przed podpisaniem umowy, w sytuacji gdy zgodnie z umową podpisaną z poprzednim najemcą w placówce była prowadzona działalność bankowa, która następnie była kontynuowana przez powodów, którzy zostali wybrani zgodnie z umową najmu z A. Bank przez ten bank i pozwany nie miał możliwości wstępu do lokal zgodnie z regulaminem bezpieczeństwa banku a jedyną osobą która zapoznała się ze stanem i powierzchnią lokalu był powód D. D.,

c) art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i poczynienie ustaleń sprzecznych z zebranych w sprawie materiałem dowodowym polegające na pominięciu dowodu z zeznań świadka V. C. (2) co do zużycia środków uzyskanych przez pozwanego z umowy najmu, zapoznania się powodów z przedmiotem najmu przed zawarciem umowy, niezbędnych wydatków czynionych przez pozwanego związanych z utrzymaniem lokalu,

d) art. 244 kpc poprzez uznanie, że załączony przez powodów do pozwu szkic sytuacyjny stanowi dokument urzędowy w sytuacji gdy został on sporządzony bez obecności pozwanego, poza jego wiedzą i dopiero na dwa miesiące przed końcem łączącej strony umowy oraz ze szkicu nie wynika sposób przeprowadzenia dowodu, czy uwzględniał ścianki działowe i aranżacje wykonane przez najemcę, czy został przeprowadzony po ścianach nośnych bez uwzględnienia tej aranżacji.

2. naruszenie prawa materialnego w szczególności:

a) Art. 405 kc w zw. z art. 659 kc poprzez uznanie, że doszło do uzyskania przez pozwanego korzyści majątkowej kosztem powodów bez podstawy prawnej w sytuacji gdy świadczenie wynikało z łączącej strony umowy najmu,

b) Art. 409 kc przez przyjęcie, że nie doszło do wygaśnięcia zobowiązania do zwrotu dochodzonej pozvem należności w sytuacji gdy jak wynika z zeznań świadka V. C. oraz pozwanego nie jest o wzbogacony na skutek umowy zawartej z powodami,

c) art. 411 p. 1 i 2 kc który z uwagi na okoliczności i zachowanie pozwanego powinien prowadzić do wniosku, że strona powodowa bezpodstawnie domaga się zwrotu świadczenia nienależnego a nadto, że spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

W świetle powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania za obie instancje (k: 98-103).

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania odwoławczego (k: 114-116).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona, czego konsekwencją była zmiana zaskarżonego wyroku, choć podkreślić należy, iż nie wszystkie zarzuty okazały się trafne.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd II instancji podziela wszelkie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz dokonaną ocenę materiału dowodowego wyrażoną w pisemnych motywach rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne, co skutkuje równocześnie ograniczeniem uzasadnienia do rozpoznania przedstawionych w apelacji zarzutów dotyczących prawa procesowego i materialnego (art. 387§2¹ p. 1 kpc).

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż nieuzasadnione są wszystkie zarzuty naruszenia prawa procesowego podniesione w apelacji.

Za bezzasadne należy uznać zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia prawa procesowego w zakresie dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz ustaleń stanu faktycznego, a w konsekwencji zarzuty naruszenia przepisów regulujących procedurę cywilną art. 233 § 1 kpc. Sąd I instancji dokonał ustaleń stanu faktycznego na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie, przy czym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał dowody, na podstawie których te ustalenia poczynił. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest swobodna, z pewnością nie jest to ocena dowolna i jako taka nie narusza granic wytyczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji jest spójna, logiczna i konsekwentna, nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, czy też doświadczenia życiowego. Stawiane przez apelanta zarzuty obejmują de facto okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 kpc) zarówno w zakresie możliwości zapoznania się powodów ze stanem technicznym obiektu, ewentualnie jego powierzchnią czy podnoszony brak winy pozwanego co do wskazania w umowie najmu powierzchni niezgodnej ze stanem rzeczywistym. Również ocena Sądu co do zeznań świadka V. C. pod kątem ewentualnego zużycia wzbogacenia przez pozwanego jest w pełni prawidłowa i zasługuje na uwzględnienie. Przypomnieć jedynie należy, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest

zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać więc tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej ocenie dowodów. Konieczne jest bowiem wykazanie, że określone w art. 233 § 1 kpc kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy albo, że sąd pominął istotne dla sprawy dowody przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (tak orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, LEX nr 151622, Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08.07.2021r I AGa 315/19 niepubl.).

Podkreślić zatem należy, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy oraz ocenił zebrane dowody, choć przeprowadził ich błędną subsumpcję prawną, co zostanie poruszone w dalszej części uzasadnienia.

Zupełnie niezrozumiałym jest natomiast zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328§2 kpc, albowiem dotyczy on terminu wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wyroku w sytuacji jego doręczenia stronom z urzędu. Zarzut ten nie ma zatem żadnego uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy i nie wpływa na tok kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 244 kpc, albowiem Sąd I instancji nie ocenił dokumentacji przedstawionej przez powodów dotyczącej inwentaryzacji geodezyjnej jako dokumentu urzędowego, lecz jako dokument prywatny, o określonej wartości dowodowej w szczególności wobec braku inicjatywy w tym zakresie ze strony pozwanego. Ocena ta jest również w pełni prawidłowa, nie ma potrzeby jej powielania zaś zarzut apelującego uznać należy za chybiony.

Uzasadnione okazały się natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 405 kc w zw. z art. 659 kc. W świetle dowodów zebranych w sprawie nie było bowiem podstaw do uznania, aby po stronie pozwanego doszło do bezpodstawnego wzbogacenia, zaś powodowie spełniali nienależne świadczenie. Literalna wykładnia normy art. 405 kc nie powinna budzić wątpliwości i zobowiązuje do przyjęcia stanu bezpodstawnego wzbogacenia wyłącznie w sytuacji, gdy dana osoba uzyska korzyść majątkową bez podstawy prawnej. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w realiach niniejszej sprawy, skoro powodowie uiszczali czynsz zgodnie z zawartą umową najmu wg stawki 60zł z ustalonej zgodnie z wolą obu stron powierzchnią 60m². Brak zatem podstaw do przyjęcia, iż miesięczny czynsz ustalony na poziomie 3.600zł miesięcznie był uiszczany bez podstawy prawnej, a w konsekwencji aby powodowie wykonując swoje zobowiązanie spełniali nienależne świadczenie w rozumieniu art. 410 p. 1 i 2 kc. Znamiennym jest oczywiście, iż faktyczna powierzchnia lokalu użytkowanego zajmowanego przez powodów wynosiła 52,07m². Nie można zatem wykluczyć, iż powodowie zawierając umowę najmu na innych warunkach co do powierzchni lokalu pozostawali w błędzie co do treści czynności prawnej, który mógł mieć charakter błędu istotnego (art. 84 kc). W takiej jednak sytuacji eliminacja jego skutków winna nastąpić poprzez złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia (art. 88 kc), zaś w przypadku jego skutecznego złożenia powstałby stan, gdy podstawa spełnienia świadczenia co najmniej w części odpadła a więc nienależnego świadczenia nadpłaconego przez powodów na rzecz pozwanego (art. 410§2 kc). Tego rodzaju sytuacje nie miały jednak miejsca w realiach rozpoznawanej sprawy. Nie było zatem podstaw do uznania, iż powodowie spełniali nienależne świadczenie na rzecz pozwanego w związku z zawartą umową najmu i jej warunkami, które nie zostały w żaden sposób zakwestionowane. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji zapadło zatem z naruszeniem art. 405 kc w zw. z art. 410§2 kc i art. 659 kc. W prawidłowym ustalonym stanie faktycznym sprawy nie było możliwości przyjęcia, aby pozwany był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów a zatem nie zostały spełnione ustawowe przesłanki do uwzględnienia powództwa skierowanego przeciwko niemu.

Wobec powyższych rozważań zbędnym staje się analiza zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia art. 409 kc i art. 411 p. 1 i 2 kc, które mogłyby być wykorzystane wyłącznie przy istnieniu bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności i trafności części zarzutów apelacyjnych, koniecznym była zmiana zaskarżonego wyroku z mocy art. 386§1 kc poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwoty 3.617zł tytułem zwrotu kosztów procesu za I instancję na podstawie art. 98§1 kpc w zw. z art. 105§2 kpc w zw. z §§2 p. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r w sprawie opłat za czynności adwokackie, na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego i opłata skarbową od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98§1 kpc w zw. z art. 391§1 kpc w zw. z art. 105§2 kpc oraz §2 p. 5 w zw. z §10 ust. 1 p. 1 wskazanego powyżej rozporządzenia zasądając na rzecz pozwanego kwotę 2.550zł, na którą składają się kwoty 1.800zł kosztów zastępstwa adwokackiego i 750zł opłaty od apelacji.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji wyroku.